

# Muzyka „następna” poznńskiego Reportażu

Największym zaskoczeniem III Ogólnopolskiego Festiwalu Grup Nowofalowych w Toruniu okazał się występ poznńskiego zespołu „Reportaż”.

Pierwsze trzy utwory zagrane przez uczniów Liceum Plastycznego przyjęte zostały przez publiczność w milczeniu. Po nich nastolatki otrząsnęły się z szoku wywołanego niecodzienną muzyką i owacyjnie przyjaśniały poznaniaków już do końca, a w finale zgotowały im gorący aplauz. Po koncercie z gratulacjami przyszli koledzy z innych grup.

Tyle tytułem wstępu. Nie wielu sympatyków muzyki zna „Reportaż”. Grupa występująca rzadko, nie dąży do zdobycia szybkiej popularności przebojowymi utworami. Nie jest związana z żadną agendą, pró-

by najczęściej odbywa w... mieszkaniach. Dziwnie, prawie jak w bajce rozwija się kariera trójki muzyków. Zaprezentowali się na Przeglądzie Młodych Talentów w „Browarze”, gdzie odnieśli wrażenie, że jury potraktowało ich raczej ironicznie. Posłuchali kilku uszczypliwych komentarzy, spakowali instrumenty i poszli do domów. W tym samym czasie nagranej na jednym z koncertów kasety posłuchał przypadkowo Chris Cutler szef firmy płytowej Recommended Records i zaproponował poznaniakom wydanie płyty w Londynie! Nagranie jej ma nastąpić podczas wakacji. Odwróciła się więc zła passa. Po udanym toruńskim występie zaproszono „Reportaż” na koncerty do warszawskiego „Remontu”

oraz ponownie do toruńskiej „Od Nowy”.

Jaka jest muzyka „Reportażu”? Lider grupy Andrzej Karpiński określa ją jako „muzykę następną”, coś co musiało nastąpić po nieudolnym naśladownictwie punk-rocka w Polsce. Zespół (A. Karpiński — perkusja, Piotr Łakomy — gitara basowa i Jacek Halas — instrumenty klawiszowe, trąbka) nie nakreśla sobie żadnej linii programowej czy nurtu. Jak sami mówią, myślą o muzyce nie o melodii.

Muzyka, której wysłuchałam jest niewątpliwie trudna, zgodzę się nawet z jej przeciwnikami, że może być kontrowersyjna. Fakty są jednak takie, że jest to niewątpliwie nowe, niezwykle ciekawe zjawisko. Nie bez znaczenia jest to, że muzycy zajmują się również plastyką. To co prezentują silnie działa na wyobraźnię, w znacznej mierze jest po prostu muzyką intuicyjną.

**KAMILLA  
PLACKO-WOZIŃSKA**